GŁOS POMORSKI

Nr. 150 — Rok 4.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1,80 Złp.** w agenturach miejscowych miesięczuie **1,85 Złp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,13 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz. Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K P. Grudziądz.** — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: **Kasa Oszczędności,** Oddział w Poznaniu **nr. 201 193.** Miejsce płatnosci wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w **dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 8 groszy **w dziale reklamowym** na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wsród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy. dla **W. M. Gdańska** wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., **wiersz** m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekscie 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld Gd., dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialnosci za terminowe umieszczenia ogłoszen.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Grobłowa 27/29. | **Grudziądz,** wtorek, dnia 1-go lipca 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Kwestja zagłębia Ruhry.

Dyskusja w parlamencie paryskim.

Paryż, 29. 6. (PAT.) W czasie dyskusji, prowadzonej wczoraj w izbie nad prowizorjami budżetowymi miesięcznemi komuniści oświadczyli, że będą głosowali przeciwko trzeciemu artykułowi, dotyczącemu kredytów na utrzymanie armji okupacyjnej. Socjalista Blum oświadczył, że socjaliści wstrzymają się od głosowania. Z kolei zabrał głos Herriot zaznaczając, że chodzi o kredyty w wysokości 205 miljonów. czyli o kredyty zredukowane o 60 miljonów w stosunku do przewidywanych poprzednio. Premjer zaznaczył, że natychmiastowa ewakuacja zagłębia Ruhry byłaby zrzeczeniem się praw Francji oraz zniszczeniem nadziei tych, którym należy się odszkodowanie, byłoby dalej — mówił Herriot — pozostawieniem naszych żołnierzy bez osłony, a chyba nikt z nas nie chciałby, aby choć jeden z naszych żołnierzy musiał cierpieć z powodu zmiany naszej polityki zagranicznej. Rząd czysto socjalistyczny byłby również zmuszony do żądania przyjęcia tego artykułu budżetu. Po przemówieniu premjera socjaliści odbyli krótką naradę, poczem znaczna część socjalistów głosowała za art. 3 prowizorjów budżetowych wśród ironicznych okrzyków prawicy.

Paryż, 29. 6. (PAT.) Za kredytami na utrzymanie armji okupacyjnej w zagłębiu Ruhry głosowało 43 socjalistów, wstrzymało się od głosowania 61.

Paryż, 28. 6. (PAT.) Herriot przyjął dziś rano pełnomocnego ministra Francji w Warszawie, Panafieu.

Tworzenie gabinetu we Włoszech.

Rekonstrukcja nastąpi jutro. — Adwokaci rzymscy odmówili obrony Dumini'ego.

Rzym, 29. 6. (PAT.) „Nuovo Paese" donosi, że w związku z podaniem się do dyminisji wszystkich ministrów, Mussolini rozpoczął rokowania, mające na celu obsadzenie tek. Dymisja gabinetu zostanie ogłoszona oficjalnie w dniu jutrzejszym, nowy zaś gabinet zostanie ukonstytuowany we wtorek.

Rzym, 29. 6. (PAT.) Według ostatnich pogłosek rekonstrukcja gabinetu nastąpi jutro lub pojutrze.

Rzym, 29. 6. (PAT.) Adwokaci rzymscy odmówili objęcia obrony Dumini'ego, który jedyny z pośród oskarżonych niema dotychczas obrońcy.

Medoljan, 29. 6. (PAT.) Ubiegłej nocy grupa robotników, która brała udział w uroczystościach na cześć Matteotti'ego została napadnięta i pobita przez grupę faszystów. Robotnik tramwajowy Oldani zmarł wczoraj rano wskutek pobicia. W związku z tem trzej faszyści zostali aresztowani. Za winnymi władze czynią poszukiwania. Zarząd partji faszystowskiej w Medoljanie oświadcza, że winni muszą być surowo ukarani ponieważ postępowanie ich jest zdradą partji i ojczyzny.

Rzym. 29. 6. (PAT.) W dniu jutrzejszym zostanie wręczony królowi adres w odpowiedzi senatu i izby na przemówienie tronowe. Podczas tej uroczystości przy tronie króla stać będą wszyscy ministrowie z Mussolinim na czele w urzędowych uniformach ministerjalnych. Adres wręcza królowi prezes izby w otoczeniu wiceprezesów i całego prezydjum oraz prefekt senatu Tittoni również w otoczeniu prezydjum oraz kilku wybitnych senatorów. Król ma wygłosić krótka odpowiedź, w której wezwie naród do uspokojenia wewnętrznego.

O kontrolę międzysojuszniczą w Niemczech.

Nota niemiecka jest pojednawcza. — Amnestja dla Niemców którzy pomagali Francuzom.

Londyn, 29. 6. (PAT.) Według nadeszłej tu wiadomości z Berlina, rząd Rzeszy przesłał w dniu dzisiejszym do Paryża odpowiedź na ostatnią notę francusko-angielską w sprawie międzysojuszniczej kontroli w Niemczech. Nota ma być ułożona w tonie pojednawczym i wyraża zgodę na zadania sojuszników. W zwiazku z tą wiadomością berliński korespondent „Obserwera" wyraża nadzieję, że skoro treść noty podana została do wiadomości publicznej, wówczas okaże się, że stanowi ona nowy krok ku naprawie stosunków francusko-niemieckich, którą zainicjował Herriot zarządzeniem amnestji dla więźniów w zagłębiu Ruhry.

Korespondent „Obserwera" utrzymuje, że Niemcy będą zaproszeni do wzięcia udziału w konferencji międzysojuszniczej w Londynie nietylko z pobudek polityki realnej, lecz również i dlatego, że udział Niemiec w tej konferencji zgodny byłby z duchem artykułu 234 traktatu wersalskiego.

Zdaniem korespondenta, można bez obaw przypuszczać, że w konferencji tej Niemcy będą brały udział nietylko jako strona bierna, ale tym razem pomogą czynnie do osiągnięcia ugody.

Berlin, 29. 6. (PAT.) Z inicjatywy francuskiej prezydent Rzeszy zdecydował się ułaskawić tych Niemców, którzy w czasie walk o zagłębie Ruhry przekroczyli rozporządzenie, wydane przez rząd niemiecki. Chodzi tu o amnestję dla przestępców, którzy w czasie obsadzenia Ruhry udzielali bezpośredniej pomocy władzom francuskim.

Głos mają obecnie Niemcy

Paryż, 28. 6. (PAT.) Herriot, przyjmując w dniu wczorajszym przedstawicieli prasy francuskiej, oświadczył im, że „głos mają obecnie Niemcy". „Petit Parisien" zaznacza, że, wypowiadając powyższe zdanie; Herriot chciał podkreślić, iż zarówno Francja, jak i sojusznicy uczynią wszystko, co potrzeba dla urzeczywistnienia planu Dawesa, oraz dla ułatwienia Europie wejścia w erę pojednania z Niemcami, wbrew opozycyjnemu stanowisku, kierowników nacjonalistów Hergta i Tirpitza.

Berlin, 28. 6. (PAT.) Między rządem Rzeszy i frakcjami parlamentarnemi rozpoczęły się dziś pertraktacje w sprawie wniosku, domagającego się pozostawienia dotychczasowych posłów okręgu górnośląskiego na ich stanowiskach, aż do nowych wyborów. Wskutek oporu socjalnych demokratów wniosek upadł.

Düsseldorf, 28. 6. (PAT.) Podczas dzisiejszych rokowań w sprawie umowy z M. I. C. U. M. władze okupacyjne poczyniły pewne ustępstwa. Podatek węglowy został zredukowany do połowy, w pewnych wypadkach także więcej. Również zmniejszone będą opłaty przywozowe i wywozowe. Producenci przetworów węgla będą oddawali odtąd M. I. C. U. M. tylko połowę dotychczasowego kontyngentu. Benzol nie będzie podlegał redukcji. Dotychczasowy kontyngent węgla został nadal zachowany.

Düsseldorf. 28. 6. (PAT.) Wśród 74 osób. nie podlegających amnestji, znajduje się również prezes regencji düsseldorfskiej socjal-demokrata Grützner.

Nowy rząd w Kownie.

Kowno. (AW). „Lietuvos Žinios" pisze o nowym gabinecie Tumenasa, że wobec jego antydemokratycznego charakteru — demokracja litewska jest zagrożona i musi bardziej ściągnąć swoje szeregi, aby być przygotowaną do decydującej walki podczas wyborów do sejmu.

„Ritas" — organ chrześcijańskiej demokracji — twierdzi, że współpraca z lewicą okazała się bezowocną i podkreśla trudne zadanie jakie przypadło nowemu gabinetowi, co winno być ogólnie zrozumiane i uznane.

Oficjalna „Lietuwa" zamieszcza charakterystykę rządów Galwanauskasa, stwierdzając, że jego zasługą było i na kartach historji litewskiej wpisane zostanie złotemi zgłoskami, iż podczas rządów ustępującego premjera Litwa pozyskała niepodległość kraju będącego kolebką jej kultury. Galwanausowi również przypisać należy zasługę zapewnienia Litwie należnego stanowiska w stosunkach międzynarodowych. O zadaniach i położeniu nowego gabinetu — Lietuwa nic nie pisze.

*

Posłom niemieckim pro memoria.

Grudziadz, 30 czerwca.

„Gazeta Olsztyńska" cytuje ustęp mowy posła niemieckiego Kroniga w Sejmie polskim, w którym pan ten domaga się praw dla Niemców w Polsce, a nic nie wie lub wiedzieć nie chce o ucisku Polaków w Niemczech.

„Wszystko to, co działo się przed wojną w Niemczech cesarskich, nie powinno zachodzić tu u nas w wolnej, demokratycznej Rzeczypospolitej. Gdy w republice niemieckiej jakikolwiek panuje ucisk, to ja o tem nie jestem poinformowany ... Dla mnie niema miary dwojakiej, żądam równouprawnienia wszędzie".

W związku z powyższem udziela „Gaz. Olszt." panu Kronigowi informacji które gazeta wychodząca pod skrzydłami opiekuńczemi prokuratorji republikańsko-pruskiej, z obawy przez prześladowaniem sądowem ubiera w formę suchą, a mimo to szarpiącą nerwami każdego. Znamienne te „informacje" zapamiętać sobie powinien także każdy poseł polski.

Polaka.

„Nawet tutejszy olsztyński pan prokurator razem z posłem Kronigiem w Polsce przyznać nam muszą, **że istnieje** ucisk w Niemczech, jeżeli wskażemy na fakt, **że dzieciom naszym w szkołach na Warmji i na Mazurach udziela się zawsze jeszcze naukę w obcym, a nie ojczystym języku. Tak, to jest ucisk.** Gdyby tak dzieciom prokuratora olsztyńskiego lub p. posła Kroniga w Polsce udzielano nauki w szkole tylko w polskim, a nie w ojczystym języku, czy nie jest to ucisk? Jeżeli jest ucisk, natenczas niechaj nam będzie wolno nazwać udzielanie dzieciom naszym nauki w obcym, a nie ojczystym języku uciskiem.

Czy istnieje np. w Polsce gdzieś zwarta masa ludu niemieckiego tak jak tu u nas na Warmji i na Mazurach? Czy tam także ta zwarta masa niema ani jednej szkoły rządowej polskiej, czy niema ani jednej godziny nauki języka ojczystego w szkole? Dajcie tam tym posłom niemieckim pruskie statystyki dotyczace ludności polskiej w Prusach Wschodnich. Przeczytajcie im broszurki hakatysty i wroga Polaków rektora Funka w Olsztynie, który powiada, że na Warmji i Mazurach **mowa polska** jest „vorherrschend". **I powiedzcie Niemcom w Polsce, że dla tej zwartej masy ludności polskiej na Warmji i Mazurach niema ani jednej godziny języka ojczystego, powiedzcie im, ażeby nareszcie byli o takich sprawach „poinformowani".**

Oczywista, że gdy w szkołach w Niemczech systematycznie przeprowadza się ucisk, o którym nic nie wiedzą Bogu ducha winni panowie Kronig i koledzy niemieccy, wtedy bagatele, ujawniające sie w życiu jednostek, zupełnie ujść muszą ich uwadze. Tu właśnie spieszy z informacjami pan poseł do landtagu Baczewski, który Kronigom w Niemczech a bardziej jeszcze w Polsce następujące opowiada rzeczy z republikańskich Niemiec:.

„Dzisiaj stosuje się w Prusiech przy wymiarze sprawiedliwości podwójną miarę, w szczególności, jeśli chodzi o przynależnego do polskiej mniejszości narodowej. W okręgach o mieszanej ludności nie można niestety mówić o bezstronności poszczególnych sędziów. Bez względu na to, czy chodzi o tę, czy o tamtą mniejszość, wszędzie jest ten sam obraz

Wystarczy do skazania, ażeby o kimś, czy to w sprawach cywilnych czy karnych powiedziano, że jest Polakiem. Uważam za niedopuszczalne pytanie sędz., czy oskarżony jest Polakiem, gdyż w razie potwierdzającej odpowiedzi sędzia nie pozostaje już bezstronnym. Polskiemu świadkowi nie wierzy się. Ci nieliczni ławnicy, którzy należą do mniejszości polskiej, są stale przy rozprawach przeciwko Polakowi wyłączani, jako podejrzani o stronniczość. Sędziowie przysięgli z mniejszości narodowych nie są wogóle nigdy wylosowywani. Jeśli się mówi o sprawiedliwości klasowej, to przy mniejszościach narodowych należy raczej mówić o sprawiedliwości zemsty.

Niejaki Mizerny przynależny do polskiej mniejszości został przez sąd ławniczy w Meseritz za naruszenie pokoju domowego skazany na sześć miesięcy więzienia. Na czem polegało to naruszenie pokoju domowego? Mizerny został dla przesłuchania wezwany do Komisarza Okręgowego. Tam zarzucono mu, iż jest Polakiem, co zresztą w oczach niektórych jest zbrodnią. Przyszło do wymiany zdań, w czasie której komisarz wskazał oskarżonemu drzwi Ponieważ Mizerny natychmiast nie wyszedł, przywołano policję, która go natychmiast aresztowała.

Drugi wypadek, stanowiący przeciwieństwo postępowania z Mizernym. Banda, licząca 50 do 60 ludzi, napadła w pobliżu Opola na kupca Stacha, Polaka. Bandyci przyznają się otwarcie, iż zamierzali Stacha zamordować za jego polskość. Sędzia skazuje jednego z głównych przy-

wódców bandy na 6 tysięcy marek grzywny, co przy ówczesnej równi dolara wynosiło 33 fenigów złotych, drugiego zaś na 3 tysiące marek grzywny, co się znów równało około 15 fenigom złotym. Ciekawe jest przytem uzasdnienie wyroku. Sędzia podkreśla w nzasadnieniu, iż oskarżony podał jako powód swego przestępstwa, że Stach jest Polakiem i w czasie plebiscytu zadenuncjował go. Sąd przyimuje na korzyść oskarżonego, iż jego postępowanie wypływało z motywów politycznych. W czasie powstania oskarżeni, co im należy wierzyć, cierpieli wskutek postępowania Polaków. Oburzenie ich jest tedy zrozumiałe. Dziwne jest tylko, iż swemu uczucin nie dali upustu natychmiast po ukończeniu okupacji, lecz dopiero teraz.

Wród mniejszości narodowych panuje wrażenie, iż są one wyjęte z pod prawa. Należy tylko donieść o kimś, iż jest Polakiem, a wówczas można być pewnym, uniewinnienia, albo zupełnie nieznacznej kary. W okręgu olsztyńskim w miejscowości Stabigoty zebrała sie banda, składająca się z około 100 ludzi i obywatelom polskiej narodowości wybijała szyby, demolowała domy itd. W drugiej miejscowości ta sama banda dokonała napadu i zamordowała dwóch ludzi. Postawiono wniosek o naruszenie pokoju w kraiu. Jednakże sąd wydał wyrok uwalniający z tem uzasdnieniem, iż nie jest to złamanie pokoju krajowego, ponieważ zebranie nie nastąpiło w nocy, co wykluczało możliwość udziału większej ilości osób. Przewódca tej bandy, nauczyciel, pozostaje ciągle na swojem stanowisku.

Następnie p. Baczewski stwierdza, że również i przed ostatniemi wyborami do Parlamentu Rzeszy aresztowano cały szereg obywateli Polaków. Powtórzyło się więc to samo, co w roku 1921.

O środkach, jakimi się posługuje prokuratura i policja dla schwytania podejrzanych z mniejszości polskiej świadczy następujący wypadek: Pan Piotr Baranowski z Berlina bawił w odwiedzinach w Babimoście. Tam został on nagle aresztowany i przywieziony do Piły, gdzie go po dwóch dniach przytrzymania bez jedzenia i picia puszczono na wolność. Otóż okazało się, że policja aresztowała Piotra Baranowskiego, aby aresztować jego brata, zamieszkałego w Polsce w Olsztynie. Po aresztowaniu Baranowskiego zatelefonowała bowiem do brata jego iż Piotr złamał nogę, jest w Pile bez żadnych środków pieniężnych, i prosi aby brat przyjechał i pomógł mu. Brat ten istotnie przybył i został aresztowany. Aresztowanie więc Piotra Baranowskiego nastąpiła tylko z tego powodu, aby można aresztować jego brata".

Cytowaliśmy w całej rozciągłości tak wywody „Gazety Olszt.", jak posła Baczewskiego, albowiem pan Kronig i koledzy posądzić nas nie będą mogli, że nie odpowiadają faktom.

Jedyna odpowiedź, której tak Sejm polski jak ministerstwa udzielić by powinne Kronigom, musiałaby polegać na zastosowaniu w Polsce tych samych praktyk i metod wobec Niemców, które oni stosują wobec Polaków. Wtedyby dopiero się nauczyli co to jest ucisk.

Przed oficjalnem uznaniem sowietów.

Agence Economique et Financiere zorganizowała specjalną ankietę w Londynie w sprawie obecnego stanu układów między Anglią a S. S. S. R. oraz perspektywy układów między Francją a Sowietami. Przedstawiciel Agencji Wschodniej dowiaduje się o najciekawszych szczegółach ankiety, która opublikowana zostanie dopiero jutro.

Delegacja bolszewiecka w Londynie od niejakiego czasu manifestuje celowo wielki optymizm, co do wyników rokowań sowiecko - angielskich i rozpoczęcia w najbliższym czasie układów z Francją. Optymizm ten w stosunku do układów londyńskich jest niewątpliwie sztuczny i ma przedewszystkiem na celu zachęcenie Francji do nawiązania rokowań.

W stosunku do Francji Sowiety domagają się przedewszystkiem natychmiastowego uznania obecnego rządu Sowietów bez żadnych zastrzeżeń wysuwając jako motyw, że uznanie to ułatwi przebieg rokowań ekonomicznych. Sowiety żądają ponadto poważnej redukcji długu, dowodząc, że Rosja straciła liczne porty na północy a strata Besarabii również utrudnia handel wewnętrzny zmniejszając w ten sposób znacznie zdolność płatniczą Sowietów. Pomoc okazywana przez Francję Wranglowi przez dostarczenie mu uzbrojenia naraziła również na bardzo dotkliwe straty. Sowiety oświadczają, że gotowe byłyby zadowolnić pewne kategorie prywatnych wierzycieli pod warunkiem, że długi bankowe i państwowe będą wyeliminowane z tych rozrachunków. W sprawie majątków poddanych francuskich Sowiety gotowe byłyby wypuścić je w długoterminowe dzierżawy, względnie udzielić długoterminowych koncesyj właścicielom majatków, z tem jednak zastrzeżeniem, aby część dochodów wpływała na rzecz skarbu rosyjskiego. Reasumując swoje żądania Sowiety proponują Francji skreślenia części dawnych długów i zaciągnięcie nowej pożyczki w równej części skreślonego długu. W ten sposób w przyszłości procenty byłyby płacone za całość dawnych długów. Sowiety proponują wypłatę procentów we frankach francuskich według kursu obecnego a nie we frankach złotych. Wreszcie Sowiety wyrażają gotowość przystąpienia do rokowań z rządem Herriota jako reprezentującym większość narodową.

Co się tyczy układów angielsko - sowieckich toczących się obecnie w Londynie — przedstawiciele Sowietów stwierdzają, że układy te posuwają się bardzo powoli, przedewszystkiem dlatego, że bankierzy i przemysłowcy City londyńskiej żądają całkowitego uznania wszystkich dawnych zobowiązań. Tem niemniej przedstawiciele Sowietów w Londynie wyrażają nadzieję, że układy wkrótce zakończą się ku ogólnemu zadowoleniu obu stron.

Z komisyj sejmowych.

Warszawa, 28. 6. (PAT.) Dnia 24 czerwca rb. odbyło się posiedzenie podkomisji wytwórni wojskowych państwowej rady oszczędnościowej pod przewodnictwem p. posła Romockiego. Omawiane były wyniki badań, przeprowadzonych przez członków podkomisji pp.: prof Miciwicza, prof. Smoleńskiego i prof. Mierzejewskiego, o wytwórniach materjałów wybuchowych i sprawdzaniu należących do centralnego zarządu wytwórni wojskowych. Powzięcie odpowiednich uchwał podkomisja odroczyła do czasu zbadania pozostałych wytwórni, wchodzących do C. Z. W.

Warszawa, 28. 6, (PAT.) Podkomisja ustroju władz państwowej rady oszczędnościowej na posiedzeniach odbytych w dniach 25, 26 i 27 bm. pod przewodnictwem senatora Kasznicy tudzież w obecności nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego wojewody Moskalewskiego i podsekretarza stanu p. Studzińskiego, ukończyła obrady nad organizacją władz centralnych, następnie zaś rozpatrywała kolejno projekty statutu Ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa komunikacji. W wyniku dyskusji nad projektem statutu ministerstwa spraw zagranicznych uchwaliła podkomisja zlecenie uzgodnienia statutu z przyjętymi przez siebie postulatami osobnej komisji, złożonej z nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego wojewody Moskalskiego, prof. Kucharzewskiego i był. min. inż. Olszewskiego. Obrady nad projektem włączenia agend obecnego ministerstwa robót publicznych do przyszłego ministerstwa komunikacji prowadzone były w obecności kierownika ministerstwa rob. publ. inż. Rybczyńskiego.

Ze Stanów Zjednoczonych.

O przysłąpienie Ameryki do Ligi Narodów. Niemcy zapłacą Ameryce 80 miljonów dolarów odszkodowań.

Nowy Jork, 29. 6. (PAT.) Przewodniczący komitetu dla ustalenia programu konwentu demokratycznego oświadczył, że program, na który zgadza się większość obejmuje 50 punktów, które dotyczą m. in. uregulowania taryf wywozowych, przywrócenia równouprawnienia gospodarczego rolnictwa z innemi gałęziami przemysłu, wreszcie zniesienie wszystkich zbrojeń. Program domaga się otwarcia rynków i wywozu dla fermerów amerykańskich drogą przywrócenia równowagi przemysłu i uregulowania komunikacji. Program potępia traktat lozański i żąda ochrony praw Amerykanów w Turcji.

Waszyngton, 29. 6. (PAT.) „United Press" donosi, że w sprawie amerykańskich pretensji prywatnych do rządu niemieckiego nastąpiło porozumienie, dotyczące 1500 pretensji, będących następstwem zniszczenia, dokonanego przez łodzie podwodne. Niemcy mają zapłacić narazie około 80 miljonów dolarów. Na ogół umowa reguluje więcej niż ¼ pretensji Ameryki do Niemiec. Oczekują tu, że umowa ta będzie zatwierdzona przez komisję mieszaną.

Nowy Jork. 29. 6. (PAT.) Były sekretarz generalny Becker przedłożył konwentowi demokratycznemu sprawozdanie komitetu mniejszości w sprawie ustalenia programu wyborczego, według którego to sprawozdania Ameryka ma natychmiast przystąpić na zasadach wytycznych Wilsona do Ligi Narodów Konwent odrzucił to sprawozdanie.

Likwidacja biura oszczędności b. armji gen. Hallera.

W związku z likwidacją b. biura oszczędności b. armji gen. Hallera, minister spraw wojskowych przekazał załatwianie ewentualnych pretensyj b. żołnierzy, b. armji gen. Hallera do zaległych oszczędności z niewoli, lub premji, **dowództwu okręgu korpusu toruńskiego.**

W tym celu Departament VII Intendentury przekaże wszelkie w tej sprawie materiały dowódcy toruńskiemu. Zainteresowani b. żołnierze b. armji gen. Hallera winni zwracać się ze swymi pretensjami już do Torunia.

Uroszczenia żydowskie.

Koło żydowskie w Sejmie i Senacie przesłało na ręce ministra spraw wewnętrznych memorjał w sprawie uwzględnienia postulatów języka żydowskiego przy obecnym rozpatrywaniu sprawy unormowania kwestji językowej w województwach wschodnich.

Senzacyjne śledztwo w gdańskiem Tow. Ubezpieczeń.

Gdańsk. (AW). Na ostatniem posiedzeniu sejmowej komisji śledczej w sprawie afery T-wa „Die Danzig" zeznawał Prezydent Sahm. Zeznanie jego miało ustalić głównie okoliczność — dlaczego miasto Gdańsk swojego czasu nie przejęło majątku samorządowego T-wa Ubezpieczeń. Sahm oświadczył na to bardzo lakonicznie, że Gdańsk nie miał wówczas pieniędzy na przejęcie T-wa, ponadto senat stał na stanowisku, że wolne miasto nie miało prawo do majątku T-wa w chwili jego przekształcenia. Na zapytanie, czy istniała możliwość późniejszego odkupu — prezydent Sahm wskazał na senatora Volkmanna jako kompetentnego w tej sprawie. Co do udziału senatora Kette w machinacjach przekształceniowych — Sahm nie przypomina sobie czy Kette działał wówczas jako członek senatu, czy jako osoba prywatna. Zapowiadana konferencja Jewelowskiego i Kettego, nie doszła do skutku, ma ona nastąpić w sobotę.

Aresztowanie bandytów na granicy polsko-sowieckiej.

Nowogródek, 29. 6. (PAT.) Władze policyjne natrafiły w powiecie stołpeckim na organizację bandycką, która dokonała niedawno całego szeregu napadów w powiecie stołpeckim i nieswieskim. Aresztowano 14 osób, podejrzanych o należenie do wspólnej organizacji.

Z pogranicza polsko-sowieckiego.

Nowogródek, 29. 6 .(PAT.) W ostatnich dniach czerwca wojewoda nowogrodzki p. Raczkiewicz w towarzystwie komendanta okręgowego i starostów dokonał inspekcji pogranicza polsko-sowieckiego w powiecie nieświeskim i stołpeckim. P. wojewoda dokonał lustracji kompanji straży granicznej i posterunków, sprawdzając gotowość ich w służbie, ponadto stan komunikacji oraz połączeń telefonicznych. Jednocześnie p. wojewoda badał stan domków dla straży granicznej, których budowa postępuje naprzód. P. Wojewoda Raczkiewicz dokonał inspekcji pogranicza powiatu stołpedzkiego wspólnie z inspektorem armji generałem Rydz-Śmigłym.

Niemcy w pięciolecie podpisania trakt. wersalskiego.

Berlin, 29. 6. (PAT.) W gmachu parlamentu obradowały dziś reprezentacje 700 towarzystw niemieckich, zwołane z okazji 5-lecia podpisania traktatu wersalskiego. Na zebraniu obecni byli członkowie gabinetu z kanclerzem Marksem i ministrem Stresemannem na czele. Prof. Hoesch odczytał referat o niemieckich kresach wschodnich. Przyjęto rezolucję, w której m. in. powiedziane jest, że w dniu 5-lecia podpisania traktatu wersalskiego naród niemiecki ze współczuciem i żalem wspomina udręczonych braci i siostry, żyjących w oderwanych od Niemiec lub okupowanych terenach i przyrzeka nieustanne popieranie walki o niemieckość tych terytorjów.

Przegrupowanie partyj w Izbie deputowanych.

Paryż, (A. W.) W kołach politycznych coraz więcej mówi sie obecnie o oczekiwanem przegrupowaniu partyj w Izbie Deputowanych i Senacie, a to w związku z ostatniemi głosowaniami, które ujawniły, że obecna większość nie jest dostatecznie jednolita i skonsolidowana a poszczególne głosowania przynoszą wobec tego niespodzianki. Po dokonanych przegrupowaniach partyjnych w senacie lewica radykalna będzie mniej liczna ale bardziej jednolita. W Izbie Deputowanych republikanie-socjalistyczni połączyć się mają z prawicą partyj socjalistycznych. Możliwe są również i inne przegrupowania partyjne.

Amnestja we Francji.

Paryż, 28. 6. (PAT.) Komisja prawnicza Izby zajmowała się wczoraj przedłożeniem rządowym w sprawie amnestji. Z pod amnestji wyjęci są dezerterzy, którzy przeszli do nieprzyjaciela w liczbie 106, dalej 7 osób, które walczyły przeciw Francji, oraz 12 osób, które uprawiały szpiegostwo przeciw Francji. Żyjący w Rosji kpt. Sadoul i Quilbeaux zostali ułaskawieni. W środę referent pos. Violette przedłożył odnośne sprawozdanie.

Tragiczna śmierć Polaków w kopalni amerykańskiej.

Z Pittsburga donosi (PAT): Przy wybuchu w kopalni węgla kamiennego w Banwood W. Va., należacej do przedsiębiorstwa Wheeling Steel Corporation, który nastąpił w poniedziałek, dnia 28 kwietnia 1924 około godziny 7.08 rano, poniosło śmierć 46 górników, pochodzących z Polski.

Według ustawy o odszkodowaniach za wypadki przy pracy Stanu West Virginia, skarga wniesiona musi być w ciągu sześciu miesięcy od chwili wypadku, a dokumenty przedłożone w ciągu 9 miesięcy i to pod utratą pretensji. Wdowom przysługuje wedle ustawy za wypadki w czasie pracy Stanu West Virginia odszkodowanie w wysokości 30 dolarów miesięcznie, dzieciom po 6 dolarów miesięcznie na każde aż do 16 roku życia., także pogrobowcom, a dzieciom starszym nad 16 lat w wypadku, kiedy są ułomne i niezdolne do jakiejkolwiek pracy, wszystkim jednak osobom pod tym warunkiem, że w chwili wypadku były one zależne co do utrzymania od zarobków zabitego robotnika. Jeżeli wdowa i dzieci nie były utrzymywane przez zabitego, to przyznanie odszkodowania nie następuje. W razie ponownego wyjścia zamąż wdowy, odszkodowanie przyznane wdowie, zostaje wstrzymane, przy ewentualnem udzieleniu jej jednorazowej odprawy w miarę czasokresu, w którym zamążpójście następuje. Zależność materialna musi być wykazana dowodami. Należy odróżnić postępowanie spadkowe od postępowania odszkodowawczego. Są dwa odrębne postepowania, które toczą się przed odrębnemi władzami amerykańskiemi i które z tego powodu wymagają odrębnie sporządzonych dokumentów.

Z okazji dzisiejszej Rady Miejskiej.

A zatem mamy dziś radę miejską.

Czytając porządek dzienny, aż podskoczyć możnaby z wesołości. Bo proszę, na posiedzeniu rady z 24 marca czytaliśmy, że wybiera się **jednego** radcę. Wniosek ten jako niepotrzebny został na wniosek chadeckich radnych zdjęty z porządku dziennego. Na następnem posiedzeniu już dwóch radców postawiono do wyboru. A na dzisiejszem zebraniu ma się wybrać aż — **trzech radców.** Matematyk, czytając tę zwyżkową ilość nowych radców, nie będzie mógł nie przyznać magistratowi grudziądzkiemu rekordu w ustalaniu ilości radców miejskich.

Mamy ich obecnie 13 łącznie z płatnymi; mamy ich mieć aż 16! A w istocie na miasto Grudziądz według litery ustawy potrzeba tylko 8.

Ale panowie z NPR z p. prezesem rady miejskiej, senatorem Szychowskim, oraz pp. mieszczanie uwzięli się postawić na swojem bez względu, czy to wyjdzie na korzyść miastu, czy też obciąży miasto szeregiem nowych dostojników miejskich, mimo iż między dotychczasowymi jest kilku, którzy nic albo prawie nic nie robią. Są bowiem tacy, którzy dla choroby od kilku miesięcy zwolnieni, są więc radcami in partibus infidelium, są tacy, którzy po polsku wysłowić się nie umieją, i są tacy, którzy pracę nad łaźniami uważają za wystarczające dla siebie zadanie. Do tego dodawszy, że część poprawnie wysłowić się nie może po polsku, ani ustnie ani piśmiennie, przekonamy się, na jakim poziomie stoi nasz magistrat. Ale te wszystkie błędy, słabości możnaby przemilczeć, gdyby przynajmniej podział pracy w magistracie był odpowiedni.

Tego niema. Pan prezydent zaś nie chce stanu tego uzdrowić, lękając się trudności i walk, na które naraziłoby go jasne i wyraźne stawienie kwestji. A przecież p. prezydentowi nie jest obcem, że są radcowie, którzy pragną objąć i dalsze decernaty, byleby równomierny był w magistracie podział pracy, a nie jak obecnie część radców pracowała ponad siły, gdy część delektuje się tytułami radców.

W takich warunkach powiększanie mechanicznie liczby radców o 3, jest tylko czczą manifestacją zadowolenia osobistych wzgl. partyjnych zachcianek, nie mających nic wspólnego z dobrem mieszkańców. I dlatego jesteśmy przeciwni wyborowi nowych radców, żądając, by P. Prezydent przeprowadził odpowiednią reorganizację podziału agend decernackich z jednej strony, z drugiej, by spowodował dobrowolne wzgl. przymusowe ustąpienie tych radców, którzy dla choroby lub innych przyczyn absolutnie jako radcowie pracować nie mogą. Ważnym dopiero wówczas stałby się aktualny wybór ewent. radców. Dzisiaj jest on niczem więcej, jak zatuszowaniem braków, których świadkami jesteśmy w niektórych agendach magistrackich.

Z tych wszystkich przyczyn i tych, które już swego czasu w swem oświadczeniu złożyli radni miejscy Chadecji nie tylko są przeciwni wyborom, ale kategorycznie żądać będą usunięcia punktu powyższego z porządku dziennego. O ile — co jest do przewidzenia — większość enperowsko-mieszczańska wniosek chadecki odrzuci, wówczas radni chadeccy zajmą stanowisko jedynie wskazane, którem nie wezmą odpowiedzialności za ewent. akt wyborczy i wybór zbędnych radców.

* * *

To jedno. Dowiadujemy się równocześnie, że przed porządkiem obrad ma P. Prezydent odczytać deklarację, jakoby twierdzenia radnych chadeckich, wypowiedziane na publicznem chadeckiem zebraniu informacyjnem były nieprawdziwe. Chodzi tu mianowicie o to, czy magistrat zajmował się na swoich posiedzeniach sprawą wyboru radców i sprawą sprzedaży gruntów miejskich na cele powrozarni t. zw. inwalidzkiej.

Zarzut „nieprawdziwości" informacji jest dość oryginalny. Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej radni Poszwiński i Samoliński wyraźnie i kilkakrotnie podkreślali, że oba wyżej wymienione punkta porządku obrad ostatniej Rady Miejskiej postawiono bez wiedzy Magistratu, że Magistrat niemi się wogóle nie zajmował.

I jakie zajął wówczas stanowisko Magistrat? P. Prezydent i p. radcowie interesowani **milczeli. Milczeniem tem potwierdzali wywody pp. rad. Poszwińskiego i Samolińskiego.** Bo cóż byłoby łatwiejszego jak **natychmiast** powstać i sprostować rzekome nieścisłości pp. Poszwińskiego i Samolińskiego.

Obecnie deklaracja — złożona po kilku tygodniach — wyglądać będzie jak musztarda po obiedzie i daje tylko dalszy przyczynek do ilustracji, że w łonie magistratu nie wiedzą, co się dzieje, i że nie wiedzą, że należy natychmiast na odnośnych radach miejskich zająć stanowisko, a nie czekać, aż sprawa się odleży.

Takiem postępowaniem Magistrat z p. Prezydentem na czele nie przyczynia się do podniesienia autorytetu swego, a z drugiej strony nie prostując twierdzeń pp. Poszwińskiego i Samolińskiego tylko wywołuje rozmaite uwagi nad powolnością namyślania się swego.

A to nader nieprzyjemne są uwagi... Panowie z Magistratu.

dą trwać usiłowania — żeby przekonać Panów i żeby te maksymy, jakie głoszę, nie były bezpłodne i dlatego, nie stawiając narazie wniosku, wskażę szereg sposobów.

(Dokończenie nastąpi.)

Oświata i kultura polska na Śląsku Cieszyńskim.

Żywioł polski na Śląsku czeskim nie zapomina o swych wobec Narodu zobowiązaniach. Szczególną uwagę zwrócono tam ku zabezpieczeniu szkolnictwa polskiego, które tam już przed wojną było wspaniale rozwinięte. Po przyłączeniu tej części Śląska do Czech ze strony władz miejscowych bardzo wielkich uszczerbków doznało, a obecnie dźwiga się mimo wielkiej tych władz niechęci z powojennego upadku, zdane na własne siły społeczeństwa polskiego.

Jak wynika ze sprawozdania Macierzy Szkolnej po stronie czeskiej za rok 1923, na Śląsku za granicą Polski instytucja ta posiada 46 kół, 4879 członków, 18 bibljotek i 39 czytelń z 9954 książkami. Macierz Szkolna utrzymuje tam na swym etacie 8 ochronek, 7 szkół ludowych, 5 szkół wydziałowych, gimnazjum realne w Orłowej i szkołę szycia we Frysztacie. Szkoły te mają pomieszczenie w 11 wynajętych i 11 własnych budynkach. Naukę pobiera 2234 dzieci przy 93 siłach nauczycielskich. Cztery szkoły znajdują się na terenie morawskim. Prócz tego Zarząd Główny Macierzy subwencjonuje 9 uzupełniających szkół przemysłowych, składających się z 23 klas, 45 nauczycieli i 680 uczniów, a nadto szkołę wydziałową we Frysztacie.

Ofiarność społeczeństwa polskiego na szkoły jest wielka i objawia się przedewszystkiem w dążeniu do kupna własnego budynku. W ten sposób polskie szkoły uzyskają w najbliższym czasie własne budynki w Rychwałdzie i w Dąbrowie, w Darkowie zaś ludność polska zakupiła za 60 000 koron piękny budynek dla polskiej ochronki.

Przygoda Forda.

Słynny bogacz amerykański, właściciel największej w świecie fabryki samochodów, Ford, jechał niedawno — jak donoszą pisma amerykańskie — drogą górską jednym ze swych małych tanich pojazdów. Nagle spotyka na skręcie drogi stojący wielki samochód turystyczny, a przy nim jego właściciela, wymachującego rękoma. Posłuszny temu wezwaniu, Ford zatrzymał swój samochód i wyskoczył na drogę.

— Przepraszam pana — odezwał się właściciel wielkiego samochodu do miljonera Z czy nie posiada pan czasem małego klucza do przykręcania śrub?

Ford podał mu żądany przyrząd, poczem powrócił do swego drobnego wehikułu.

Po chwili, naprawiwszy uszkodzenie, właściciel wielkiego samochodu podchodzi do Forda, i oddając klucz, wciska mu jednocześnie do ręki dwa dolary.

— Ależ panie — woła bogacz, śmiejąc się i oddając pieniądze, nie potrzebuję wynagrodzenia. Jestem bogatym człowiekiem.

— Gadaj pan to — odpowiada właściciel wielkiego samochodu — świętej pamięci Abrahamowi Lincolnowi! Pan bogatym człowiekiem? No proszę! Któryż bogacz jeździłby takim małym, tanim Fordem!

Po tych słowach wzruszył ramionami i wskoczywszy do swego wspaniałego samochodu, odjechał z szybkością 100 klm na godzinę.

Judaica.

Organizacje żydowskie w Niemczech.

Związek żydów wschodnich (Ostjuden) odbył w Berlinie konferencję, na której zapadły charakterystyczne rezolucje. Pierwsza ustala, że żydzi ze Wschodu mieszkający w Niemczech nie biorą udziału w życiu politycznem. Druga rezolucja wzywa żydów do czynnego udziału w życiu gospodarczem. Dzienniki niemieckie cytując rezolucje, przypuszczają, że druga oparta jest na doświadczeniach poczynionych w czasie inflacji, kiedy żydzi ze Wschodu byli wybitnym czynnikiem spekulacji walutowej.

LITERATURA, NAUKA, SZTUKA.

Nowele. Gustaw Kirkor wydał u Wendego tom nowel p. t. „Bajki dla dorosłych". Nowele te wysnute z pomysłów fantastycznych odznaczają się zgrabnym djalogiem i żywą plastyką. Mało znany autor zdaje się posiadać talent.

Heraldyka. Jan Maleszewski wydał broszurę p. t. „Rodziny dynastycznego i komesowego pochodzenia" (Szamotuły, księgarnia Karolera). Broszura ta usiłuje rozświetlić i uporządkować kwestję rodzin pochodzenia dynastycznego na Litwie i Rusi, oraz tych, które pochodzą z możnowładczego szczepu piastowskiego. Uwagi autora, dotyczące nomenklatury heraldycznej, są pełne naukowego znaczenia.

Adolf Nowaczyński pracuje obecnie nad nowym dramatem historycznym. Wiadomość tę przyjmą z niekłamaną radością wielbiciele twórcy „Dymitra Samozwańca" i „Fryderyka".

Magdalena Samozwaniec, autorka wesołej książki parodystycznej „Na ustach grzechu", w której wykazała niepospolitą zdolność dowcipu, napisała komedję.

W Rozmaitościach rozpoczęto próby czytane w nowej komedji Stefana Żeromskiego p. t. „Uciekła mi przepióreczka w proso". Komedja wielkiego pisarza ma się ukazać w nowym gmachu Teatru Narodowego jako trzecia z rzędu premjera.

Ruch teatralny. Rozmaitości zaangażowały ze sceny lwowskiej bardzo młodą i bardzo zdolną aktorkę pannę Romanównę, córkę genjalnego aktora śp. Romana. Wystąpi ona po raz pierwszy jako Amelja w „Mazepie".

W obronie prawa i Konstytucji.

Przemówienie posła Bitnera z Klubu Ch. Dem. w dniu 25. VI. br. w Sejmie w toku dyskusji nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości.

II.

A dalej niech panowie zobaczą, co to nieposzanowanie Konstytucji powoduje w zakresie stosunków gospodarczych. Czy Panowie sądzą, że interesy tych warstw, których Panowie rzekomo bronicie, będą naprawdę przez takie ustawy obronione? Czy Panowie sądzą, że istotnie Polska w tych warunkach rozkwitnie gospodarczo? Nie proszę Panów, niech się panowie chwilę zastanowią: podstawa kredytu w Państwie, ta podstawa, na której niegdyś Lubecki zreformował finanse i uzdrowił gospodarstwo — kredyt hipoteczny — jest przez Panów zniszczona, bo nikt niema zaufania do zasady własności. Niech Panowie wezmą inną dziedzinę **życia** — życie miast — czyż taka ustawa, jaka była uchwalona przez poprzedni Sejm o ochronie lokatorów, czyż nie zrujnowała miast polskich. Niech Panowie rozpatrzą również te swoje ustawy, w których rzekomo bronicie właścicieli polskich. Niech Panowie pójdą do któregokolwiek prawnika polskiego i niech sumiennie powie Panom prawdę. Powie on, że niema gospodarstwa włościańskiego, któreby nie musiało prowadzić procesów, bo piszecie ustawy sprzeczne z Konstytucją, sprzeczne ze sobą, sprzeczne z logiką życia, sprzeczne z logiką prawa. I oto, proszę Panów, oto jest przyczyna, dla której mimo Panów chęci i woli — ponieważ nie szanujecie kardynalnych podstaw prawa, oto dlaczego ustawy polskie nie wywołują efektu, którego Panowie oczekujecie. Oto dlaczego taka ustawa jak o reformie rolnej, jak cały szereg innych, dotyczących również stosunków rolnych, jak ustawy o ubezpieczeniach społecznych, wywołują wręcz odwrotne rezultaty, jakich Panowie pragną. Klub Chrześcijańskiej Demokracji stoi na tym stanowisku, że Państwo Polskie winno być oparte na takich gospodarstwach, zarówno rolniczych, jak i wiejskich, w których sam pracujący jest właścicielem i współwłaścicielem gospodarstwa. W tendencjach się wiele nie różnimy. Ale my rozumiemy doskonale, że zmiana ustroju, reformy socjalne zarówno w mieście, jak i na wsi, mogą być przeprowadzone tylko wówczas, gdy są oparte na doświadczeniach prawniczych i gdy są zgodne z Konstytucją.

Jeżeli zaś Panowie usiłują wprowadzić reformy sprzeczne z prawem, to Panowie doprowadzą do najstraszniejszych zatargów w państwie.

Poza wskazanemi zjawiskami ekonomicznemi, brakiem kredytu, rozstrojem stosunków na wsi, zniszczeniem miast, czyż jednocześnie nie poderwaliście zaufania do praworządności Polski zagranicą (Wrzawa). Czy jednocześnie nie mamy zjawiska, że na skutek tego rodzaju ustawodawstwa, jakie Panowie z lewicy przeprowadzacie, ustawodawstwa sprzecznego z logiką życiową, zarówno nasze rolnictwo, jak nasz przemysł i nasza wytwórczość, nie mogą wytrzymać konkurencji z zagranicą. Czyż Panowie nie rozumieją (wrzawa), że nie chodzi mi o obronę przemysłowców lub jak Panowie mówicie „obszarników"? Czy Panowie nie widzą, że dla najszerszych warstw ludu polskiego, dla najszerszych warstw robotnika polskiego. Panowie przygotowujecie zupełną ruinę gospodarczą, bo pozbawiacie ich zdolności do pracy i zdolności do konkurencji. Wysoka Izbo! Jeżeli stwierdziłem na przykładach konkretnych, że tendencja łamania Konstytucji obciąża Panów to ośmielam się twierdzić reasumując, że największą obawę, jaką ja i mój klub żywimy, jest obawa, by duch Panów, brak poszanowania Konstytucji, brak poczucia sprawiedliwości i prawa, nie doprowadził ustawodawstwa polskiego do podeptania zupełnego Konstytucji, do zapanowania je tryumfu ochokracji polskiej, do zniszczenia siły gospodarczej i poderwania podstaw bytu najszerszych warstw ludności. Ale stąd może Panowie z lewicy zrozumieją analizę ducha, który ich ożywia. Może zrozumieją, dlaczego sami z taką furją atakują sądy polskie. Oto jest to jedna instytucja w Państwie, która jeszcze ośmiela się bronić zasad prawa, zasad sprawiedliwości i zasad Konstytucji. (Ironiczne okrzyki na lewicy, oklaski na prawicy). Oto jest jeszcze jedna przynajmniej instytucja na którą duch rozkładu jeszcze niema wpływu. A więc trzeba ją złamać, trzeba ją zniszczyć, trzeba ostatnią zaporę usunąć na to, żeby się stało zgodnie z Panów programem, który jest najczęściej antykonstytucyjny.

Krwawą ironją z praworządności Państwa, krwawą ironją z prawa, jest to, że człowiek, nad którym stoi znak zapytania, że człowiek podejrzany o to, że krew ułanów polskich upadła i na jego dłonie, że ten człowiek broni tutaj przed nami praworządności w Polsce. (Oklaski). że ten człowiek, który nie miał dosyć odwagi i siły, aby zmusić swoje stronnictwo do wydania go sądom i ewentualnego oczyszczenia się, że ten człowiek broni zasad Konstytucji w Polsce. (Oklaski). To jest krwawą ironją z tych trupów, które są ofiarami tendencji i ducha, których Panów ożywia.

Zadaniem moim nie jest tylko krytyka, chciałbym wskazać również Panom te środki i te źródła, jakie w moim przekonaniu mogą nas uzdrowić. Dopóki są jeszcze uczciwi prawnicy w tym Sejmie, dopóki są jeszcze ludzie, którzy nie dla efektu, ale w istocie pragną bronić zasad praworządności i Konstytucji, dopóty będą trwać usiłowania — [continued above]

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek N. krw. P. J. Wschód słońca 3.43 zachód 8.24. Wschód księżyca 3.26 zachód 7.28.

*

SYGNALIZACJA WIELKIEJ WODY LETNIEJ.

Inspektorjat Warszawskiej Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu, podaje się do wiadomości, że w roku bieżącym podobnie jak i w ubiegłych latach ludność Doliny Wisły powiadomiona będzie o ewentualnem wezbraniu wody Św. Jańskiej przez sygnały w postaci koszów wywieszonych na masztach sygnalizacyjnych w Silnie, Toruniu, Pędzewie, Brdyujściu, Bieńkówku, Świeciu, Korzeniowie, i Narożniku Montawskim.

W razie znaczniejszego podniesienia się stanu wody pod Zawichostem wywieszony będzie na powyższych stacjach 1 kosz, pod Warszawa 2 kosze, pod Toruniem 3 kosze. Kosze te będą zdjęte z chwilą, gdy szczyt fali przejdzie przy odnośnej stacji sygnalizacyjnej.

Bliższe dane, dotyczące fali wezbrania, ogłaszane będą przytem na tablicach, które się znajdują w bliskości stacji sygnalizacyjnej, względnie przy wodowskazach w Toruniu, Fordonie i Tczewie. **Naczelnik Zarządu.**

—** **Przymusowe usunięcie tutejszego inspektora szkolnego p. Konstantego Ossowskiego.** Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanej strony, został p. inspektor Ossowski, na wniosek pomorskiego Kuratorjum dekretem p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ. przymusowo zwolniony z zajmowanego dotąd stanowiska i przeniesiony w stan spoczynku.

—** **Wielka zabawa „Sokoła“.** Po drugiej stronie Wisły w uroczym zakątku odbyła się tegoroczna zabawa „Sokoła“. Zabawa, która i cel praktyczny miała, zgromadziła wielką ilość gości, oprócz Sokolic i Sokołów.

Liczne łódki i statki przewoziły gości na drugą stronę. Na miejscu zaraz z początku zainicjowano popisy; wszystkie cztery oddziały zademonstrowały wyniki swej pracy przedlotowej w zakresie gimnastyki i wolnych ćwiczeń.

Największą atrakcją gimnastyczną były popisy na przyrządach; dały one możność młodzieży wykazania swej sprawności i dodatnich rezultatów pracy.

Po ćwiczeniach rozpoczęła się zabawa najprzód w ogrodzie, gdzie umilały gościom zabawę liczne niespodzianki — później na sali, gdzie wśród ochoczych dźwięków muzyki tańczono do rana.

—** **Amerykanka o społeczeństwie polskiem w Ameryce. Niebywale interesujący odczyt.** Pani Marta Mazurowska, kierowniczka szkoły powszechnej w Buffalo (St. Zjedn.) wygłosi we wtorek dnia 1 lipca o godz. 8 wieczorem w auli gimn. klasycznego ul. Sienkiewicza odczyt na temat: Społeczeństwo polskie w Ameryce, jak ono pracuje i jak się bawi. Nadmienić należy, iż prelegentka bawi od kilku miesięcy w Polsce, dokąd przybyła na zaproszenie Min. Oświaty celem zapoznania społeczeństwa naszego z zasadniczemi problemami z ustroju szkolnictwa, zwłaszcza powszechnego, łącznie z metodami pracy znamiennemi zarówno dla szkolnictwa jak i dla społeczeństwa amerykańskiego.

Pani Mazurowska zwiedziła w ubiegłym roku Anglję, Francję, Włochy i Afrykę północną i zbadała stosunki powojenne tych społeczeństw, począwszy od ludów, będących na najwyższym stopniu rozwoju aż do ludzkich prymitywów czarnego kontyngentu.

Ze względu na nader interesujący temat oraz na wzniosły cel referatu (dochód bowiem przeznacza się na półkolonje letnie, któreurządza dla dzieci grudziądzkich Wydział Opieki nad młodz. przy Narod. Org. Kobiet w Grudziądzu) prosi o liczny udział **Nar. Org. Kob.**

Bilety po cenach 1 zł. dla dorosłych, dla młodzieży po połowie tamże w kasie.

—** **Kronika policyjna.** Biuletyn policyjny z dnia wczorajszego notuje 4 wypadki kradzieży i 2 oszustwa.

—** **Patrole bezpieczeństwa.** W ostatnim czasie, zwłaszcza w soboty i niedziele pojawiły się w poszczególnych zakątkach miasta patrole bezpieczeństwa. Kierownictwo wspomnianych patroli objął st. przod. Kapka. Wyniki tych patroli były o tyle pomyślne, że w kilku miejscach zdołano zapobiedz kradzieżom, których notuje się w stosunku do roku zeszłego bardzo mało. Słuszne to zarządzenie tut. władz policyjnych (z inicjatywy nadkomisarza p. Haara i aspiranta p. Dobrochłopa) znajdzie napewno uznanie wśród tutejszego społeczeństwa.

—** **Wybory do Kasy Chorych.** Na ogłoszenie Kasy Chorych miasta Grudziądza w wydaniu dzisiejszym i z dnia 3. 7. dotycz. wyborów do Rady Kasy Chorych miasta Grudziądza w dniu 21 września 1924 r. zwracamy szczególną uwagę naszych czytelników.

—** **Pierwsza komunja św. w szkole wydziałowej.** W święto Piotra i Pawła obchodziła szkoła wydziałowa podniosłą a rzadką uroczystość. Dnia tego przystępowało około 120 dzieci po raz pierwszy do Stoła Pańskiego w wspaniale przystrojonym kościele seminaryjnym. O godz. ½10 wyruszyły wszystkie dzieci szkoły wydziałowej przy odgłosie trąb (muzyka wojskowa 64 p. p.) i śpiewie całej młodzieży szkolnej („Kto się w opiekę“) we wzorowym porządku, w towarzystwie rodziców i krewnych do kościoła na uroczystą mszę św. Śpiewy wykonał świetnie chór szkoły wydziałowej pod batutą p. Skowrońskiego, przygrywała orkiestra 64 p. p. Przed Komunją św. przemówił do dzieci katecheta szkoły wydziałowej ks. Kalibowski, w wzruszających i serdecznych słowach, najpierw po polsku, a potem do dzieci niemieckich po niemiecku. Po Komunji św. dzieci, które dnia tego pierwszy raz komunikowały, przystępowała też po raz wtóry starsza młodzież, która była już dnia poprzedniego u wspólnej Komunji św. Na zakończenie zaśpiewano „Ciebie Boże chwalimy“, a potem ruszył cały orszak śpiewając „Serdeczna Matko“, odprowadzony przez muzykę wojskową, napowrót do szkoły. Tu rozdzielił ks. katecheta dzieciom obrazki na pamiątkę pierwszej Komunji św. i napił się z niemi wspólnie, w towarzystwie grona nauczycielskiego, kawy. Następnie dzieci, ugoszczone kawą i ciastkami, udały się z rodzicami swymi do domu. Zadowolenia młodzieży jako też jej rodziców nie można opisać. Padały głosy jak: Grudziądz Grudziądzem takiego przyjęcia dzieci do Komunji św. jeszcze nie oglądał.

Uroczystość ta okazała ponownie, że ks. Kalitowski prócz głębokiej wiedzy, zdolności pedagogicznych i organizacyjnych, albowiem on zorganizował i przeprowadził tak wspaniała uroczystość, posiada wrodzony dar wymowy (mówi po polsku pięknym, poprawnym językiem, a również biegle też i po niemiecku), a przedewszystkiem wielką miłość dziatwy. Nie szczędzi dla niej żadnych zabiegów ani poświęceń. Nie dziw też, że gdy dnia poprzedniego podczas przemowy swej na zakończenie roku szkolnego żegnał się ze szkołą i całą młodzieżą, nieutulony smutek rozsiadł na wszystkich twarzach, a obfite łzy, płynące z oczu młodzieży wszystkich klas, były wymownym tego dowodem. Rozumiemy, że ks. Kalitowski chce się przenieść na inne stanowisko. Szkoła jednak i rodzice jedno mają życzenie i jedną gorącą prośbę, żeby władza Biskupia i Kuratorjum zechciały zachować ks. Kalitowskiego dla naszej szkoły wydziałowej.

—** **Premjówka Dolarowa.** Zbliżający się termin ciągnienia wielkich Premji, które przypadają w udziale posiadaczom obligacji 5 proc. premjówki pożyczki dolarowej, zwiększa z dnia na dzień zapotrzebowanie tych obligacji. Przy sposobności zaznaczamy, iż pożyczka dolarowa może być nabywana zarówno za efektywne dolary, jak i za inne waluty pełnowartościowe, a więc i za złote polskie. To ułatwienie obok zainteresowania tym korzystnym walorem państwowym sprawia iż wszystkie obligacje pożyczki dolarowej, jakie jeszcze pozostały, będą niebawem rozsprzedane.

—** **Monety jednogroszowe.** W tych dniach wysłane zostały z Anglji pierwsze transporty monet jednogroszowych, wybijanych z bronzu monetarnego. Pierwszy transport w ilości 10 miljonów sztuk przybędzie do Warszawy jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca i niezwłocznie puszczony będzie w obieg, aby zadośćuczynić potrzebom handlu detalicznego.

—** **Z grudziądzkiego oddziału Polskiego Banku Handlowego.** Jak nam donoszą, przybyła do Grudziądza nadzwyczajna komisja rewizyjna, złożona z członków Gł. Zarządu pp. dyr. Ziółeckiego i Eysmonta.

Wynikiem było natychmiastowe usunięcie dotychczasowych dyrektorów tutejszego oddziału pp. Kucharskiego i Białeckiego, i oddanie ich władzom policyjno - sądowym celem przeprowadzenia dalszego śledztwa karnego.

Jak nas w dalszem informują, panowie ci przekroczyli wyraźne instrukcje Gł. Zarządu i manipulacjami swemi narazili siebie na skutki, które obecnie przeżywają.

Bank jako taki zabezpieczony jest wobec ewentualnych strat, tembardziej, że pokryty jest osobistym majątkiem aresztowanych dyrektorów. Kierownictwo oddziału przejął na razie p. Abst, dyrektor oddziału tczewskiego.

Tyle doniesienie, wobec którego zajmujemy stanowisko wyczekujące, mając nadzieje, że zarządzenie Gł. Zarządu spowodują przeczyszczenie atmosfery w tutejszym oddziale Polskiego Banku Handlowego.

—** **Organizacja życia gospodarczego.** Na ostatniem zebraniu Rady Centralnego Związku Polskiego przemysłu Górnictwa, handlu, przemysłu i finansów, zostały przyjęte w poczet członków związku dwie organizacje: Zrzeszenie przemysłowców leśnych oraz Polski związek przedsiębiorstw elektrotechnicznych. Centralny Związek obejmuje obecnie 44 organizacje gospodarcze.

—** **W sprawie rozpoczęcia robót przy budowie portu morskiego w Gdyni i kolei górnośląskich.** Piszą nam: W związku z szerzonemi w prasie pogłoskami o rzekomem rozpoczęciu robót przy budowie portu morskiego w Gdyni i nowych linji kolejowych na Górnym Śląsku zauważono masowy napływ bezrobotnych do tych miejsc z różnych stron kraju w poszukiwaniu pracy.

Wobec tego, że tak na Pomorzu jak i Górnym Śląsku nie rozpoczęto dotychczas projektowanej budowy w rozmiarach umożliwiających zatrudnienie przyjezdnych robotników, Pomorski Urząd Wojewódzki (Wydział Pracy i Opieki Społecznej) ostrzega bezrobotnych przed wyjazdem do powyższych robót, gdyż w obecnych warunkach pracy tam nie otrzymają, a narażą się tylko na przykry zawód i niepotrzebne wydatki.

W razie uruchomienia robót przy budowie portu w Gdyni i kolejach górnośląskich, zostaną interesowani dokładnie poinformowani za pomocą odnośnych komunikatów w prasie i przez Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy z podaniem warunków płacy i rodzajn pracy, czasu, ilości i jakości potrzebnych robotników. Do tej chwili więc winni bezrobotni wstrzymać wyjazdy w te strony jako rzecz bezcelowa, a nieświadomych przestrzedz.

—** **W sprawie egzaminów urzędników państwowych.** Podany w prasie w związku z ostatniemi uchwałami Rady Ministrów komunikat o egzaminach urzędników państwowych, uzupełnić należy stwierdzeniem, iż odnośne rozporządzenie dotyczy wyłącznie urzędników będących już na służbie, a nie tych, którzy w przyszłości wstąpią do służby państwowej. Ogłoszone przepisy zmieniają dotychczas wydane rozporządzenia w tej sprawie i stanowią w porównaniu z nimi daleko idące ulgi. (Pat).

*

—** **Nowy transport emigrantów do Palestyny.** Jak nas informują, prowadzona agitacja na rzecz emigracji do Palestyny wśród społeczeństwa żydowskiego daje pomyślne rezultaty. Oto w początkach bieżącego tygodnia wyjechała nowa partja emigrantów i ekskuznatów do Palestyny. Transport ten udaje się drogą Lwów — Konstanca przez Rumunję. We Lwowie do grupy warszawskiej, wynoszącej 200 osób ma dołączyć się partja emigrantów z Małopolski Wschodniej w ilości około 350 osób.

—** **Umundurowanie zmarłych szeregowych.** Sprawa grzebania zmarłych szeregowych pod względem ich mundurowania wreszcie została przez władze wojskowe unormowana. Według ostatniego rozkazu ministra spraw wojskowych szeregowi stanu czynnego oraz rezerwy zmarli podczas odbywania służby wojskowej, winni być chowani w umundurowaniu wojskowem o następującym składzie: jedna kurtka sukienna lub drelichowa, jedne spodnie (sukno lub drel), koszula, kalesony i onucze względnie skarpetki. Zmarli poza formacjami wojskowemi chowani sa w przedmiotach, które posiadali w chwili zgonu. Zarządzenie niniejsze nabiera mocy obowiązującej od dnia 1-go lipca 1924 r. i znosi równocześnie wszelkie dotychczasowe inne przepisy, wydane w tej sprawie.

—** **Obecny złoty = 2 i pół dawnej „złotówki“.** Nazwa naszej nowej jednostki monetarnej wywołuje pewne nieporozumienia: wiele osób nie odróżnia jej od t. zw. „złotówki“ jaką w byłej Kongresówce była moneta 30-groszowa (15 kopiejek). Złoty zawiera 9/31 części grama czystego złota i w stosunku do przedwojennych monet państw zaborczych pozostaje w stosunku następującym:

1 złoty = 37.43 kopiejkom rosyjskim.
1 złoty = 81 fenigom niemieckim
1 złoty = 95.23 halerzom austrjackim.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Baczność Hallerczycy!** W środę dnia 2 lipca br. o godzinie 7.30 na sali p. Dominikowskiego przy ulicy Strzeleckiej 19/20 (Ogród Pałacowy) odbędzie się plenarne zebranie Placówki Związku Hallerczyków.

Z powodu bardzo ważnych spraw jak podział węgla, obejrzenie przywiezionego sztandaru, oraz podział odznak „Miecze Hallerowskie“, obecność wszystkich członków konieczna.

Za Zarząd (—) **Kornowski**, sekretarz.

—(rt) **Bractwo Strzeleckie w Grudziądzu.** Dzisiaj zebranie zarządu o godz. 8-mej a o godz. 9-ej zebranie informacyjne całego Bractwa w Strzelnicy. 10762. ZARZĄD.

—(rt) Korzystając z obecności prelegentki p. Mazurowskiej (Buffalo St. Zjedn.) w Grudziądzu **miesięczne zebranie Narod. Org. Kobiet** odbędzie się we wtorek dnia 1 lipca o godz. 5-ej w Hotelu Warszawskim. P. Mazurowska, rodowita Amerykanka, zwiedziła w celach naukowych Anglię, Francję, Wochy i Afrykę półn. dla śledz. tamże ruchu kobiecego. Mówić będzie: O Związku Polek w Ameryce. Poza różnemi innemi ważnemi sprawami porządek dzienny obejmuje sprawozdanie delegatek z Walnego Zebrania Narod. Org. Kobiet w Warszawie. 715. **Zarząd. N. O. K.**

—(rt) **Tow. Śpiew. „Lutnia“.** Dzisiaj (w poniedziałek) o godz. 8-mej lekcja chóru mieszanego. 10763. **Zarząd.**

„Oliver Twist“ w Grudziądzu. Na żądanie szerszych warstw inteligencji naszego grodu Dyrekcja kinoteatru „Orzeł“ zamówiła i już otrzymała przepiękny obraz p. t.: „Oliver Twist“ z naszym ulubionym Jackie Cooganem — w roli tytułowej w 8 aktach na tle słynnego romansu Karoli Dickens'a.

Jako nadprogram: „Zbrodnia lorda Artura Savile“ — przepiękna tragikomedia sł. wytwórni Pathe w Paryżu w 6 aktach. Rzecz dzieje się w Londynie i słynnym zamku Buckingamskim oraz na Rivierze włoskiej.

Powyższy program, o wysokim poziomie artystycznym wyświetla dyrekcja kinoteatru „Orzeł“ w czasie od 30 6. do 2. 7. br. włącznie. Początek o godz. 8.10 wieczorem.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMŻA. (Bezczelność niemiecka).** Właściciel majątku ziemskiego i radny miasta Chełmży, Niemiec Trenkel, dnia 12 bm. siedząc w restauracji dworcowej w Chełmży w towarzystwie kilku osób, w sposób prowokacyjny krytykował Rząd premjera Grabskiego, używając w swej krytyce słów wprost bezczelnych.

Obecni zwracali uwagę prowokującemu Prusakowi, lecz ten dla swej bezczelności i brutalności nie miał hamulca. Kiedy wyrzuciwszy z siebie jad nienawiści, opuścił salę restauracyjna, wyszedłszy na peron, spotkał tam dyżurnego urzędnika ruchu p. Kubusińskiego, którego bez najmniejszego powodu zaczepił, a przykładając mu pod nos laskę, zaczął pieniąc się wykrzykiwać „und du sollst den deutschen Stock auch noch mal zu riechen bokommen, die laengste Zeit seit ihr schon Beamten gewesen, jest werden bald unsere Zeiten kommen“.

P. Kubusiński wyrwał Prusakowi z rąk laskę i sprawę oddał miejscowej policji.

Nie wątpimy, że fakt ten niesłychany znajdzie odpowiedni epielog, który wreszcie „uciśnionemu“ Prusakowi, żyjącemu na polskiej ziemi, dobitnie wytłumaczy, jak tucząc się polskim chlebem, należy go szanować. Jeżeli Prusakowi u nas nie dobrze, to należy przecież pomóc mu i wskazać drogę do Berlina.

Radzie miasta Chełmży nie należy zazdrościć, że w gronie radnych zasiada jeszcze taki hakatysta i wróg polskości.

—** **KOWALEWO. (Skutki lekkomyślności).** Zatrudnieni w tutejszych zakładach przemysłowych ślusarze J. i S., rozbierając nabój ostry, doznali wskutek wybuchu tegoż mocnych obrażeń cielesnych, tak, że pomoc lekarska natychmiast była potrzebna. Następstwa obrażenia na razie nie są znane.

—** **REWA. (Wydobycie zwłok).** W ubiegłą sobotę wydobyto z zatoki zwłoki marynarza Ceynowy z Pucka, który w grudniu roku zeszł. się utopił. W poniedziałek odbył się pogrzeb.

—** **KARTUZY. (Zemsta).** Małżonkowie Fryder i ich syn Wiktor napadli robotnika Leona Wicę z Szerek przez zemstę za niekorzystne dla nich zeznawanie i obili go tak strasznie, iż po kilku dniach zmarł. Wiktora Frydera osadzono w areszcie.

—** **KOŚCIERZYNA. (Pożar).** W ubikacjach tut. kasy chorych wybuchł w ub. środę rano ogień, którego ofiarą padło kilka ksiąg. Na szczęście zauważono ogień dość wcześnie i wkrótce go ugaszono. W tymże domu powstał niedawno ogień w urzędzie podatkowym w którym także popaliły się różne księgi. Wobec tego wszczęto dochodzenia, celem wykrycia sprawcy.

—** **SKARSZEWY. (Wypadek na kolei).** W podróży wycieczkowej do Gdyni i Wejherowa wypadła z pociągu w pobliżu stacji Wrzeszcz uczenica szkół tutejszych Czaplewska i odniosła lekkie obrażenia.

—** **GDYNIA. (Stały ruch).** Stały ruch pasażerski w zatoce pomiędzy Gdynią a Helem, Gdynią a Puckiem, Gdynią a Orłowem i Sopotami utrzymuje codziennie nowozałożone Towarzystwo z ograniczoną poręką „Żegluga Bałtycka“ w Gdyni. Kierownikiem tego przedsiębiorstwa jest inżynier p. R. Stodolski w Gdyni, którego inicjatywie zawdzięczamy powstanie tego przedsiębiorstwa i wykupieni z rąk obcych 5 większych statków motorowych, z których największym jest „Maryla“, który stale kursuje pomiędzy Gdynią a Helem w dnie powszednie raz dziennie (tam i z powrotem), a w niedziele i święta dwa razy.

*

—** **GDAŃSK. (Z sejmu).** Do sejmu wpłynęło t. zw. małe zapytanie, domagające się przeprowadzenia śledztwa i udzielenia informacji w następującej sprawie: Pewna tutejsza firma, trudniąca się handlem nasion oszukała podobno władze celne o półtora miljona guld., za które to przestępstwo firma zapłaciła tylko 30 000 guld. grzywny.

(Z sejmowej komisji śledczej). Po tajnem posiedzeniu sejmowej komisji śledczej we wtorek przesłuchano jeszcze dyrektora Peiskera. Wczoraj przed południem odbyło się dalsze posiedzenie komisji śledczej pod przewodnictwem posła centrowego dr. Kurowskiego, podczas którego przesłuchano dalszych świadków w osobach radcy ziemiańskiego Bielinga, właściciela majątku Meyera z Praustfelde i naczelnika oddziału Doemresego. Po jawnem posiedzeniu odbyło się znowu tajne. Dalsze posiedzenie sejmowej komisji śledczej rozpoczęło się dzisiaj o godzinie 10-ej przed południem.

Z całej Polski.

—** **CZEMPIN. (Śmiertelny wypadek).** W ubiegłą środę spadł z obory na bruk podwórza piekarz Mieczysław Nowakowski i poniósł śmierć na miejscu. Przywołany lekarz stwierdził złamanie kręgosłupa poniżej głowy.

—* **CZEMPIN. (Niemczyzna).** „Gazeta Międzychodzka" zwróciła uwagę na fakt, iż znajdująca się przy dworcu wieża nosi dotychczas „kulturalną" nazwę „Bismarcksäule". Przypuszczać należało, iż kompetentne czynniki zajmą się tą sprawą i ochrzczono tę dość piękną wieżę polskiem mianem. Tymczasem upłynęło kilka lat, a o zmianie nazwy nie słychać. Przecież już sam honor miasta nie pozwala na konserwowanie nazw zabytków po zaborach.

—* **MIĘDZYCHÓD. (Nieszczęśliwy wypadek).** W czasie polowania uległ nieszczęśliwemu wypadkowi burmistrz tutejszy p. Tomaszewski. W strzelbie eksplodował nabój, który rozsadziwszy lufę, porozrywał niebezpiecznie lewą rękę. Po natychmiastowem opatrzeniu ręki przez miejscowego lekarza udał się p. T. autem do Poznania.

—* **DUBNO. (Bandytyzm).** Dwudziestu uzbrojonych w rewolwery i karabiny bandytów dokonało napadu na dom Kisiela, we wsi Stara Moszczenica, w pow. dubnowskim. Bandyci zabili Kisiela, poczem zrabowali bieliznę i ubranie oraz 600 złotych i zbiegli.

—** **PŁOCK. (Wyłapanie bandy włamywaczy).** Od dłuższego czasu Płow żył pod wrażeniem powtarzających się kradzieży z włamaniem. Nie ulegało wątpliwości, że grasowała na terenie powiatu płockiego banda dobrze zorganizowana. Ekspozytura śledcza zajęła się wytropieniem złodziei. Poczynione żmudne starania wydały plon. Oto starsi posterunkowi Ferszt i Lasocki z posterunku Srebrna przytrzymali ubiegłego tygodnia w okolicy Płocka czterech członków bandy włamywaczy. Są to: Krajewski Jan, Krajewska Marjanna, Krajewska Czesława oraz żandarm wojskowy na urlopie, Dobczyński Jan.

W tym samym dniu w Płocku zaaresztowano Zaleskiego Bolesława, Krajewską Walerję i Skrzyńską Genowefę — członków tej samej bandy.

—** **WARSZAWA. (Dzielni policjanci).** W pobliżu kąpieliska policyjnego za mostem ks. Poniatowskiego posterunkowi oddziału rzecznego, Lusiński i Bularski uratowali 9 osób tonących we Wiśle, które mimo kilkakrotnych napomnień, kąpały się w miejscach zakazanych. Są to: Jan Gąsiorowski, Jadwiga Haltówna, Bolesław Kulig, Stanisław Wójcik, Włodzimierz Kuczerowerer, Henryk Brzeziński, Stefan Nagórski ,oraz 2-ch niewiadomego nazwiska.

—** **WARSZAWA. (Aresztowanie komunistów).** Onegdaj na letnisku podmiejskim w Zielonce policja aresztowała warszawski okręgowy komitet partji komunistycznej w liczbie 27 osób. Niepokojeni nieustannie przez policję w mieście postanowili przenieść się w okolice podmiejskie. Jednakże i tu policja zdołała ich wykryć i komitet w chwili, gdy odbywał narady w jednej z wil, został aresztowany, z wielką ilością materjału obciążającego.

Ze sportu.

Turcja — Polska.

Łódź, 29. 6. (Pat). Dzisiejsze międzynarodowe zawody piłki nożnej Turcja — Polska dały analogiczny wynik z zawodami Konstantynopol - Praga — 2:0 na korzyść reprezentacji polskiej. Skład drużyny polskiej następujący: Gerlicz (bramkarz), Cyl, Karas (obrona), Hanke, Otto, Spojda (pomoc), Adamek, Janek Loth, Reyman, Kowalski i Balcer (napad). Sędziował Ivancicz (Budapeszt). W zawodach była widoczna przewaga Polski. Wśród Turków w pierwszej połowie gry bardzo słaba obrona. W 39 minucie, korzystając z zamieszania, Balcer zyskuje pierwszą bramkę dla barw polskich. W minutę później Reyman robi drugą bramkę. U Turków najlepszy napad, który strzela doskonale i potrafił zachować tempo aż do końca gry. Wyróżniał się w napadzie lewy łącznik turecki Oprócz tego doskonały był na boisku bramkarz turecki. Po przerwie gra osiągnęła zupełnie równe tempo, chociaż Polacy nien wyzyskali kilku dogodnych sytuacji. Wśród graczy polskich najlepszy był bramkarz Gerlicz, żywo oklaskiwany przez 8 000 osób obecnych. W obronie Karas lepszy był aniżeli Cyl. W pomocy Hanke i Spojda doskonali. Po przerwie Otto lepszy był aniżeli do przerwy. Skrzydła słabe, zwłaszcza Adamek. Gracze skrzydłowi gości byli również dobrzy, jak ich napad. Wszystkie wybiegi Turków były jednak paraliżowane przez naszą pomoc. Sedzia popełnił kilka błędów, nie orjentując się dobrze w pozycjach spalonych, które szczególnie dotyczyły Adamka. Przed matchem orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy turecki i hymn narodowy polski, których publiczność wysłuchała stojąc.

Z zawodów śląskich.

Katowice, 29. 6. (Pat). Dzisiejsze zawody piłki nożnej między F. C. Katowice I przeciwko F. C. Tarnowskie Góry I zakończyły się wynikiem 3:0 (1:0) na korzyść Katowic.

Z zawodów olimpijskich w strzelaniu.

Chalons sur Marne, 29. 6. (Pat). W zawodach olimpijskich w strzelaniu z pistoletu automatycznego pierwsze miejsce zajął Ballci (Stany Zjedn.) — 18 kul, reprezentanci polscy Borzemski — 17 kul, Kowalewski — 16 kul. Gościewicz — 12 kul. W zawodach na florety Francja pobiła Węgry14:2, Włochy pobiły Danję 12:4.

Wyścigi cyklistów o mistrzostwo Polski.

Warszawa, 29. 6. (Pat). Dzisiaj rozegrany został na Dynasach wyścig cyklistów o mistrzostwo Polski. Do ostatecznej rozgrywki stanęli Szymczik (Warszawa) i Łazarski (Kraków). Mistrzostwo w bardzo ładnym stylu zdobył Łazarski. Trzecie miejsce zajął Stef, czwarte zaś tegoroczny mistrz Polski Stankiewicz. W biegu za motorami na dystansie 10 klm. zwyciężył brawurowo Lange.

Z turnieji tenisowych.

Londyn, 29. 6. (Pat). W rozegranym tu wczoraj w Wimbledon turnieju tennisowym zwycięstwo nad Normanem Brookes (Australijczykiem) odniósł Belg Washer.

Rzeczy ciekawe.

Wścieklizna u psów.

Badania lekarskie stwierdziły, że choroba wścieklizny powstaje tylko skutkiem ukąszenia przez wściekłe zwierzę. Jad, który później dostaje się do mózgu, i jego przedłużenia w kości pacierzowej można przeszczepić na inne zwierzęta, które po przeszczepieniu regularnie wścieklizny dostają. Choroba często z powodu długiego stadjum objawów pierwszych uchodzi naszej uwagi. Jeżeli zdrowy pies zostanie przez wściekłego ukąszony, to ostatnie stadjum choroby, wybuch następuje dopiero po dłuższym czasie. Podczas tego kilkotygodniowego stadjum inkubacji zwierzę nie budzi swem zachowaniem podejrzenia. Właściwy początek choroby rozpoczyna się również objawami mało podpadającemi. Pies staje się kapryśny, usposobienie zmienia się, chudnie i rozpoczyna się ślinić. Te symptomata przechodzą później w stadjum wybuchu wściekłości. Pies wściekły kąsa osoby mu znane i nieznane, a nawet martwe przedmioty. Zamiast zwykłej żywności, połyka drzewo, słomę i inne przedmioty, nie dające się strawić. Równocześnie daje się zauważyć, że przy każdej okazji chce zbiec. Ponieważ psy w tem stadjum tracą zmysł orjentacyjny, przeto odbiegają daleko i pojawiają się w okolicach, odległych. Pies wściekły kąsa nietylko psy i ludzie, ale także inne zwierzęta domowe, i zakaża je swym jadem. Tym sposobem staje się właściwą plagą okolicy. Po ataku wścieklizny trwającym kilka dni, następuje stadjum porażenia tylnych nóg, poczem zdycha. Należy znać te symptomy, ażeby ocenić niebezpieczeństwo ukąszenia. Jeżeli po ukąszeniu pies żyje tydzień, mamy pewność, że jadu wścieklizny jeszcze nie posiadał. Choroba u człowieka objawia się inaczej o tyle, że na pierwszy plan występują przejawy porażenia, a często brak objawów szału wścieklizny. Choroba kończy się zawsze śmiertelnie. Dotychczas nie obserwowano wypadku wyleczenia. Lekarze korzystają z czasu, leżącego pomiędzy ukąszeniem a wybuchem wścieklizny, aby zastrzykiwać limfę Pasteura, czyniącą człowieka odpornym przeciw jadowi. Tym sposobem ocalono życie tysiącom ludzi. W Ameryce miano odkryć lekarstwo zapobiegające wybuchowi wścieklizny, które się psom wszczepia. Narazie jednak u nas jedynym środkiem ochronnym jest wodzenie psów na smyczy. W Anglji dzięki temu wściekliznę zupełnie wytępiono. W interesie własnym i ogólnym należy się stosować jaknajściślej do zarządzeń policyjnych co do trzymania psów na uwięzi. Profesor Gins sądzi, że kary na niestosujących się do tych przepisów powinny być jak najsurowsze.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

SYTUACJA GOSPOGARCZA W POZNAŃSKIEM JEST POMYŚLNA.

Poznańskie przetrzymało kryzys.

Poznań, (PAT.) Przesilenie, jakie przeżywa obecnie przemysł i handel w całym kraju skutkiem dotkliwego braku gotówki Wielkopolska odczuła w ubiegłym miesiącu stosunkowo w słabszym nieco stopniu, niż inne dzielnice przedewszystkiem dzięki temu, że większość poważniejszych placówek została ufundowana w swoim czasie przez solidne banki, które dokładają obecnie wszelkich starań i możliwych wysiłków, ażeby te przedsiębiorstwa podtrzymać i utrzymać. Nie małą rolę odgrywa tu i wielka solidarność społeczeństwa i zahartowanie w walce o byt z czasów niewoli pruskiej, jak nie mniej wrodzony zmysł oszczędności i poszanowanie pieniądza jako takiego niezależnie od tego, jaką on w danej chwili przedstawia wartość.

Dzięki wspólnemu wysiłkowi większość przedsiębiorstw przemysłowych zdołała utrzymać się na dotychczasowym poziomie bez znaczniejszej redukcji personelu i zmniejszenia ilości godzin pracy.

Stan zasiewów zarówno ozimych, jak i jarych przedstawia się u nas bardzo dobrze znacznie lepiej, niż to wykazuje statystyka urzędowa. Cena żyta utrzymuje się od dłuższego czasu na poziomie 10,50 do 11,50 za 100 kg. przy obrotach bardzo małych skutkiem braku gotówki. W majątkach średnio i gorzej zagospodarowanych żadnych zapasów ziemiopłodów po opłaceniu podatków obecnie już niema, natomiast w wielkich majątkach dobrze prowadzonych, zapasy żyta są jeszcze dość znaczne; w wielu majątkach przerzucono się już od intensywnego siewu zbóż do uprawy buraków, rzepaku itd. i pęd ten zatacza coraz szersze kręgi tak, że w roku przyszłym obszar pól, zajętych pod zboża będzie u nas mniejszy, niż lat ubiegłych.

PRODUKCJA WEGLA NA G. ŚLASKU.

Katowice, (PAT.) Produkcja węgla na polskim G. Śląsku wyniosła w tygodniu od 16 do 22 czerwca br. 375 609 tonn; konsumcja wewnętrzna na Śląsku wraz z węglem deputowanym wyniosła 120 097; do reszty Polski wywieziono 68 094 tonn; na Śląsk Opolski wywieziono 39 019 tonn; do reszty Niemiec 69 530 tonn, do innych krajów 70 056 tonn. Ogólny zbyt wyniósł 366 796 tonn. Zapas węgla w ostatnim dniu tygodnia sprawozdawczego wynosił 567 955 tonn. Wagonów podstawiono 27 046.

— **LIKWIDACJA URZEDÓW ODBUDOWY.** Min. Robót Publicznych w porozumieniu z Min. Skarbu wydało rozporządzenie zwiniecia z dniem 30 bm. t. zw. Urzędy odbudowy. Łącznie z tym nastąpi likwidacja okręgowych dyrekcyj robót publicznych dla odbudowy oraz powiatowych biur odbudowy. Zlikwidowane również zostaną t. zw. radjoodbudowy.

— **ZAKOŃCZENIE STRAJKU W PRZEMYŚLE BIELSKIM** Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym 28 bm. nastąpiło porozumienie pomiędzy przemysłowcami fabryk włókienniczych, a robotnikami w Bielsku. W związku z tym, począwszy od jutra t. j. poniedziałku 30 bm. robotnicy staną gremjalnie do pracy i fabryki ruszą. Odpis umowy nie nadszedł jeszcze do Min. Pracy. Szczegóły podamy w najbliższym czasie.

— **W SPRAWIE OPANOWANIA KRYZYSU PRZEMYSŁOWEGO.** Jak nas informują, Centralny związek polskiego przemysłu górnictwa, handlu i finansów złożył p. premjerowi Grabskiemu memorjał w sprawie opanowania obecnego kryzysu przemysłowego. Wyczerpujący memorjał ten porusza sprawy organizacji przedsiębiorstw, polityki kredytowej, celnej, kolejowej, ustawodawstwa pracy itd.

W memorjale tym poruszona jest m. in. sprawa przejścia, gdzie się to da technicznie przeprowadzić z płacy dniówkowej na płacę akordowa, lub na system premjl. Dalej wskazana jest konieczność uiszczania należności skarbu z tytuła zamówień państwowych, zastosowanie bardzo liberalnej polityki dyskontowej w Banku Polskim, sprawa rozszerzenia kredytu towarowego, obniżenia istniejących norm podatku itp.

Tyle doniesienie „Varsovji". Po otrzymaniu obszerniejszych danych będziemy dopiero mogli zająć stanowisko wobec wyżej wymienionego memorjału.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 30. 6.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn,	5.15--5,16	złp.
Floreny holenderskie	193.00	„
Franki begijskie	23,47	„
Franki francuskie	26.98	„
Franki szwajcarskie	91.10	„
Funty angielskie	22,30	„
Korony austryjackie	7,18	„
Korony czeskie	15.[illegible]3	„
Liry włoskie	22.05	„
Korony norweiskie	68,85	„
Korony duńskie	89.35	„
Korony szwedzkie	136.25	„
Dolary kanadyjskie	4.90	„

Gdańsk, dnia 30. 6.

Dolar	5,76
Złoty polski	112.00
Przekazy na Warszawę	111.60

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dąbkowski.

W sobotę dnia 2-go bm. o godzinie 2-giej zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami ś. p.

Patrycjan Kabatek

przeżywszy lat 44, o czem donosi w żalu pogrążona

Żona z córkami.

Grudziądz, dnia 30-go czerwca 1924 r.

Eksporta z domu żałoby przy ulicy Tuszewska Grobla nr. 1, odbędzie się do kościoła Farnego dnia 1-go lipca br., o godz. 8 rano, na którą zaprasza się wszystkich znajomych i krewnych.
Specjalnych zawiadomień nie wysyła się.

ś. p.

Wacław Deluga

ppor. 18 p. Ułanów Pomorskich

Kawaler Krzyża Walecznych

zmarł śmiercią tragiczną w dniu 27 bm., o czem zawiadamia z głębokim żalem

D-ca i Korpus ofic. pułku.

Grudziądz, dnia 27 czerwca 1924 r.

Wyprowadzenie zwłok ze Szpitala Rejonowego odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 16 na cmentarz wojskowy. 10755

W sobotę, dnia 28 czerwca 1924 r. zmarł po krótkich cierpieniach długoletni nasz członek ś. p.

Konrad Schilling.

Cześć Jego pamięci!

Cech fryzjerski Grudziądz

Grudziądz, dn. 30 czerwca 1924 r.

Celem brania udziału w pogrzebie członkowie zbierają się we wtorek, dnia 1-go lipca o godzinie 2½ popoł. w leśniczówce. [710

Ogłoszenie.

Od dnia 1-go lipca br. pobiera się ceny za przejazd tramwajem w groszach jak następuje:

Linja Dworzec—ul. Lipowa	15 gr.
„ Pl. 23 Stycznia—ul. Chełmińska	10 „
Dzieci niżej lat 14	5 „
Wóz nocny	30 „

Miejskie Tramwaje, Elektrownia i Wodociągi Grudziądz. 704

Sąd Powiatowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 2-go maja 1924 roku uznał Makса Hinza, szeregowca 3 komp. 141 p., urodzonego dnia 8 sierpnia 1890 r. — ostatnio w Grudziądzu zamieszkałego — za zmarłego. Jako chwilę śmierci ustala się dzień 18-go października 1914 roku o godzinie 12-tej w południe. [720

Grudziądz, dnia 2-go maja 1924 r.

Sąd Powiatowy

Korzystna okazja do etablowania się!

Sprzedam

modne urządzenie do fabrykacji i przefasonowania kapeluszy oraz farbiarnię.

Hurtownia Kapeluszy LEO KAMNITZER,
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 92.
696

Korzystne źródło zakupu!

Wszelkie krajowe i zagraniczne artykuły, wchodzące w zakres branży fryzjerskiej, poleca zawsze w wielkim wyborze 708

HURTOWNIA DLA FRYZJERÓW T. Z O. P.
Poznań, ul. św. Marcina 29
(wprost ul. Kantaka)

Sprzedaże

Wózek dziecięcy
dobrze utrzym. na sprzedaż ulica Pańska nr. 25, II wejście parter na lewo.

Nowa łódka
7×1,20 mtr. do sprzedania. — Wiadomość: **Wiśniewski**, ul. Portowa

Do sprzedania:
kanapa, wózek sportowy i łóżko
Restauracja ul. Chełmińska 65. [10751

Lustro stojące
(tremo) okazyjnie na sprzedaż ul. Mickiewicza nr. 17 parter II drzwi prawo. 713

Kantyna
stojąca na placu ćwiczeń Grupa jest od zaraz do nabycia. Cena 2500 złp. 10740 **Jan Pączek.**

FORNIERY
dykty, listwy, krzesła, leżaki ogrodowe, walizy i pudełka fornierowe do podróży poleca firma chrześcijańska
Szarowski i Dobrowolski
Bydgoszcz
ul. Dworcowa 10. [697

Wapno i cement
pierwszej jakości
— poleca tanio —
Fabryka Tektur Dachowych W. Kutowski i S-ka
Grudziądz, Ogrodowa 23 520

Wybory do Kasy Chorych miasta Grudziądza. 712

W myśl art. 62 ustęp I ustawy z dnia 9. 5. 20 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dziennik Ustaw z roku 1920 nr. 44 poz. 272) oraz § 86 statutu Kasy tutejszej upływa z dniem 25 września r. b. kadencja obecnej Rady Kasy Chorych. Wobec tego przeprowadzone zostaną **wybory Rady Kasy miasta Grudziądza** na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 marca 1921 roku (Dziennik Ustaw z roku 1921 nr. 35 poz. 211) w przedmiocie przepisów wyborczych dla Kas Chorych z uwzględnieniem rozporządzenia z dnia 28 grudnia 1923 (Dziennik Ustaw z roku 1924 Nr 3 poz. 21) w przedmiocie niektórych zmian i uzupełnień.

Spisy wyborców tak pracodawców jak i pracobiorców wyłożone są od dnia 3 lipca aż do 12 lipca br. dla przejrzenia w lokalu Kasy Chorych miasta Grudziądza, narożnik ulicy Ogrodowej-Sienkiewicza.

Zarząd Kasy Chorych miasta Grudziądza
(—) **Wawrzynkowski**, Przewodniczący.

Okazja!

Mało używane, szczegółowo wyreperowane

Kosiarki - Żniwiarki

różnych systemów, na **dogodnych warunkach spłaty**, jakotez

nowe żniwiarki i kosiarki

oryg. Eckerta

poleca do natychmiastowej dostawy

NITSCHE i SP., Fabryka maszyn
Poznań, św. Marcin 33. 709

KINO APOLLO

wyświetla **dziś** wielki szlagier sezonu wytwórni PARAMOUNT w Ameryce prawdziwe arcydzieło filmowe, które podbiło cały świat, — pod tytułem:

Krew na piasku

czyli **Niewolnik zmysłów**

Wielki dramat w 8 aktach z życia znakomitego toreadora o silnem napięciu, który wżera się w pamięć widza i sprawia, że kto go raz zobaczy, temu na zawsze w pamięci pozostaje. 718

W głównej roli ulubieniec Grudziądzkich Pań

RUDOLF VALENTINO

oraz urocze kobiety

Lila Lee i Nita Noldi.

Interesujące sceny walki byków.
Erotyzm i piękność. — Wstrząsające sceny.

KINO »ORZEŁ« TEATR

Grudziądz, ul. Wybickiego 19

wyświetla w czasie od dziś t. j. 30. 6. do 2. 7. br. włącznie program o wysokim poziomie artystycznym!

I.
„OLIVER TWIST“

W roli tytułowej nasz ulubiony **Jackie Coogan**. 8 akt. wg słynnego romansu **Karola Dickens'a.**

II. 716
„Zbrodnia Lorda Artura Savile“

Tragikomedja słynnej wytwórni paryskiej **„Pathe“** w 6-ciu aktach. Rzecz dzieje się w Londynie i słynnym zamku Buckingamskim oraz na Riwierze włoskiej.

Uwaga:
Od czwartku, 3. 7. 1924 r. 2 potężne szlagiery 1. **„Stanley w Afryce“** 2. **„Wszystko dla pieniędzy“** z E. Janningsem w roli głównej.

Kino Olimpia Kino

Chełmińska 20.

Od wtorku, pierwszego lipca, będzie wyświetlany wielki potężny dramat

Jego ostatni czyn.

W roli głównej sława ekranu i ulubienica publiczności urocza

POLA NEGRI.

Początek o godz. 8¹⁵. [714] **Ceny zniżone!**

Baczność! Filateliści! Uwaga!

Najtańsze znaczki można otrzymać w firmie „FILATELJA“

specjalny dom filatelistyczny **BUK** (Wlkp.) **żądajcie nasze wybory.**

Pocztówka w zupełności wystarcza.
Komisjonerzy poszukiwani we wszystkich miastach [711

Dzielnego, skrzętnego BIURALISTĘ

do załatwiania piśmiennych spraw biurowych poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 707.

Kanarek uciekł
Za wynagrodzen. zwrócić Mickiewicza 33, I. [10756

Dobrze utrzymana
maszyna do szycia
okazyjnie tanio do sprzedania [10764
Mazikowski, Koszarowa 22, I.

Na sprzedaż:
zegar ścienny, frak, szezlong prawie nowe
Wiadomość ulica Starorynkowa 5, II. [10767

Gospodarstwo
70 morg. dobrej pszennej ziemi w tem 10 mórg łąki, budynki masywne i wielki ogród owocowy, bardzo pięknie położone, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, do **sprzedania** lub za odpow. kaucją do wydzierżawienia. Bliższych informacji udzieli
A. Ziętarski, Grudziądz, ul. Pańska 18. [10765

Rzut szczeniąt
rasy wilczej, świadectwo rodowodu, oraz **rasowe szczenięta rasy bernardyńskiej** do sprzedania [10760
Neumann
Ogrodowa 43

Mieszkania

5 pokoi
zaraz do wynajęcia bez odstępnego. W. Troszczyński, Toruńska 5, I.

2 pokoje umebl.
do wynajęcia Forteczna nr. 15 II pr. [10745

Pokój umebl.
do oddania [10768
Małomłyńska 4, III pr.

Pokój dobrze umebl.
dla pana do wynajęcia Koszarowa nr 4, II ptr na prawo [10761

Pokój umebl.
do wynajęcia [706
Groblowa 18, I ptr. pr.

Pokój umebl.
natychmiast do wynajęcia Nadgórna 6, II p. [10757

Pokój umebl.
do wynajęcia [10759
Tuszewska Grobla 16, podwórze, III ptr. lewo.

Posady

Przedsiębiorca
z 40--50 robotnikami sezonowymi
może się zgłosić natychm.
Wannow, Annowo
poczta i st. kol. Mełno pow. Grudziądz. [705

Potrzebna
bukieciarka
do kwiaciarni w Ciechocinku podczas sezonów kąpielowych. — Zgłosz. pod nr. 10730 do Adm. Głosu Pomorskiego.

Ożenki

Ożenek!
Panna przystojna, przeszło lat 30, posiada willę i kilka mórg ogrodu, w małem mieście pragnie zapoznać **pana** najchętniej urzędnika. Wdowiec z 1—2 dzieci nie wykluczony. Oferty pod **nr. 10753** do Głosu Pomorskiego.

Zguby

Zgubiono okulary
z czarną obwódką na ul. Kościuszki lub Koszarowej. Za wynagrodzeniem zwrócić [10752
Radziwilski,
Koszarowa 1, II p. pr.

Zginął dziesięciomiesięczny pies-wilk
z czarną szary. pysk czarny. Odprowadzić za nagrodą ulica Lipowa 86 10769 **Habowski.**

Różne

Polecam po cenach konkurencyjnych **mydła i proszki do prania**, mydła toaletowe, pudry, perfumy, lakiery, pokost, farby, szelak oraz wszelkie inne artykuły techniczne i kosmetyczne
Drogerja Medycynalna W. Majewski, Grudziądz
Mickiewicza 24. — Tel. 186

Świeże, tłuste
śledzie matjasy
poleca
Willy Marx
Mickiewicza 68. 699

Ostrzeżenie!
Żona moja **Stanisława Malinowska w gniewie dom mój opuściła**. Ostrzegam **wszystkich** na moje nazwisko jej nic nie udzielać, gdyż za przez nią porobione długi nie odpowiadam. [10729
Franciszek Malinowski
Strzemięcin.

Unieważniam książkę wojskową na nazwisko **Schröder Fryderyk.**

Węgiel górnośl.
po 4.300.000 za centnar z dostawą w dom, przy odbiorze ze składnicy znacznie taniej [719
A. Dutkiewicz nast.
Małomłyńska 3/5
Telefon 117.

Tylko 8₃₅ zł.

kosztuje

Księga Adresowa

miasta Grudziądza

Do nabycia w

DRUKARNI POMORSKIEJ T. A.